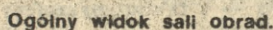


Edward Gierek w Stalowej Woli

Podczas spotkania z aktywnym kombinatu E. Gierek przedstawił społecznie i gospodarcze pobudki skłaniające nas do coraz aktywniejszej i lepszej pracy, której aktualnym hasłem musi być przede wszystkim przekroczenie planowych zadań 1973 r. (PAP)



Radziecko-francuskie spotkanie na szczycie

Po krótkiej, ale serdecznej ceremonii powitalnej, Leonid Breżniew i Georges Pompidou udali się do willi w Zastawiu, gdzie niezwłocznie rozpoczęły się rozmowy polityczne. Warto przypomnieć, że jest to trzecie z kolei spotkanie Leonida Breżniewa z Georgesem Pompidou. Poprzednio spotkali się oni w październiku 1970 r. w czasie oficjalnej wizyty G. Pompidou w Związku Radzieckim i w październiku 1971 r. w czasie oficjalnej wizyty L. Breżniewa we Francji.

Przelatując nad Polską, prezydent Pompidou przesłał z pokładu samolotu do przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego depesze następującej treści:

Łączę wrazu wysokiego
poważanie

GEORGES POMPIDOU

Patriotyzm naszych czasów to rzetelna praca

Coraz lepsze efekty uzyskuje gnieźnieńskie budownictwo mieszkaniowe. Wciąż jednak 4 tysiące rodzin oczekuje na mieszkania. Do końca bieżącej 5-latki przewiduje się oddanie w pow. gnieźnieńskim około 3 tys. mieszkań, a więc nie będzie można zaspokoić wszystkich potrzeb, o ile nie uda się dokonać kolejnej korekty w górę zadań budownictwa. A możliwości takie są. Tkwią one przede wszystkim w zwiększeniu zamierzeń budowlanych zakładów przemysłowych oraz potencjału produkcyj-

Prezydent Egiptu. Anwar Sada
i przewodniczący Libijskiej Rady
Rewolucyjnej płk Kadafi zakoń-
czyli rozmowy w Trypolisie. Om-
will oni sytuację na Bliskim
Wschodzie, uzgadniając plan prze-
ciwstawienia się dalszej agresji

Dokończenie na str. 2

Japońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, poinformowało, że w czwartek została otwarta ambasada japońska w Chinach, po raz pierwszy od blisko 36 lat. Przed wojenną japońską ambasadą w Nankinie została zamknięta w 1937 roku.

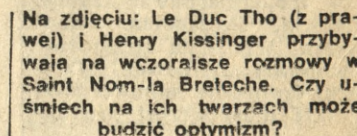
Rozpoczęły się oficjalne rozmowy polsko-indyjskie

W kołach polskich podkreśla się, że klimat wczorajszych rozmów był bardzo przyjazny i pełen wzajemnej życzliwości. Polska wyraża gotowość rozszerzenia handlu z Indiami oraz rozwoju kooperacji przemysłowej i podjęcia wspólnych

Dokończenie na str. 2

Przebieg rozmów paryskich nie napawa optymizmem

Henry Kissinger i Le Duc Tho wznowili w czwartek przed południem w Paryżu swe poufne rozmowy na temat Wietnamu. Tym razem spotkali się na przedmieściu Saint-Nom-la-Bretèche. W czwartkowym spotkaniu negocjatorom towarzyszyła: po stronie amerykańskiej — William Sullivan wysoki urzędnik departamentu stanu, a po stronie DRW — Xuan Thuy, przewodniczący delegacji tego państwa na czterostronne rozmowy paryskie.



CAF — Unifax (telefoto)

porcie Kure zakończono w czwartek budowę największego na świecie zbiornikowca. Jego nośność — 477 tys. ton, moc silników — 45 tys. koni mechanicznych, długość — 379 m, szerokość — 62 m. Zbiornikowiec wypłynął na otwarte morze w celu dokonania ostatnich prób technicznych.

W siedzibie konferencji międzynarodowych na Avenue Kleber odbyła się cotygodniowa, 173 sesja plenarna czterostronnych rokowań w sprawie Wietnamu. Zastępca szefa delegacji TRR RWP, Dinh Ba Thi, oświadczył w toku sesji, że lotnictwo USA kontynuuje barbarzyńskie bombardowania części terytorium DRW. USA ponoszą one również do groźby wznowienia zmasowanych bombardowań całego obszaru Wietnamu Północnego — podkreślił Dinh Ba Thi.

Charakteryzując sytuację w Wietnamie Południowym, za-
stępcza szefa delegacji TRF
RWP podkreślił, że żądanie
USA w sprawie „przynania-
Thieu suwerenności nad ca-
łym Wietnamiem Południo-
wym”, oznacza negację rze-
czystej sytuacji, która sa-
ma strona amerykańska uzna-
ła w październiku 1972.

Dokończenie na str. 2

Jak, informuje PIH-M dziś będzie zachmurzenie umiarkowane niewielkie tylko na południowym zachodzie kraju duże. Temperatura maksymalna od -3 na wschodzie do $+1$ na zachodzie kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych.

Patriotyzm naszych czasów to rzetelna praca

Dokończenie ze str. 1

czy wiktowska Spółdzielnia Pracy Stolarzy, w których zabezpieczenie mienia nasuwać może wiele zastrzeżeń lub takie jak Cukrownia Gniezno, Tartak Winiary oraz Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Zelaskowie, gdzie zabezpieczenie przeciwpożarowe jest złe, bądź karygodne.

Problemy poruszone w obu referatach znalazły odbicie w dyskusji. Prowadzono ją, co jest już dobrą tradycją kampanii sprawozdawczo-wyborczej, w kilku zespółach. Umożliwiło to wypowiedzenie się znacznie większej liczbie osób niż zazwyczaj. W sumie, w 6 zespółach problemowych d/s wewnątrzpartyjnych, ideologiczno-propagandowych i pracy z młodzieżą, d/s produkcyjnych, obrotu towarowego i komunikacji, d/s inwestycji, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, d/s służby zdrowia, oświaty, kultury, sportu, turystyki i wypoczynku oraz d/s rolnictwa, zabrały głos 103 osoby.

Dyskusja koncentrowała się przede wszystkim wokół spraw partii, zakładów pracy i środowiska. Wykazała trochę gnieźnieńskiej organizacji partyjnej o wcielanie w życie programu VI Zjazdu. Główny jej nurt dotyczył spraw gospodarczych: wskazywano więc możliwości oszczędniejszego i racjonalniejszego wykorzystania materiałów i surowców, potrzebę modernizacji niektórych technologii, przytaczano przykłady nazbyt „otyłych” maszyn, których lepsze konstrukcje pozwoliłyby na oszczędność materiałów, z drugiej strony zaś wskazywano na liczne jeszcze przypadki powstawania nieużytkowanych zapasów materiałów. Podkreślano konieczność utrzymania wysokiej dynamiki wzrostu produkcji, poprzez lepsze wykorzystanie posiadanego sprzętu.

Osobny temat dyskusji to rolnictwo, gdzie rezerwy tkwią jeszcze w specjalizacji i kooperacji, także w zmianach struktury zasiewów, zmierzających do zwiększenia arealu roślin pastewnych. Zajął się też ważkimi dla wsi sprawami zaopatrzenia w wodę, gdzie sporo za leży od inwencji i zapobiegliwości samych mieszkańców.

Zabierający także głos w dyskusji I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada przypomniał zadania postawione przed społeczeństwem przez niedawną krajową radę aktywu partyjnego. Podstawowym celem winno być przyspieszenie tempa naszego rozwoju, by dać krajowi więcej, pracując bardziej efektywnie. J. Zasada przypomniał wygłoszone na tej naradzie słowa Edwarda Gierka: Patriotyzm naszych czasów, to ofiarna, twórcza, codzienna praca dla Polski i dla siebie.

Przechodząc do spraw Wielkopolski — I sekretarz KW PZPR stwierdził, że dysponuje ona w roku bieżącym budżetem 12 miliardów zł, a więc budżetem jakiego Poznańskie nigdy nie miało. Należy ten budżet właściwie wykorzystać, aby nie zmarnować żadnej złotówki. Szczególną uwagę zwracać trzeba na utrzymanie równowagi rynkowej. Wzrostowi dochodów ludności towarzyszyć musi wzrost produkcji.

Osiągnięcia uzyskiwane we wszystkich działach gospodarki — stwierdził dalej J. Zasada — nie powinny przysłaniać zjawisk niekorzystnych. Zbyt wiele jeszcze marnotrawstwa, niedbalstwa, czy partactwa, dałoby się zauważyć w Wielkopolsce. Efektom tego są znaczne straty ponoszone przez gospodarke: ubiegły rok był pod tym względem niekorzystny, np. pożary nośności w naszym województwie miały wartość 140 mln zł. A i w roku bieżącym nie brak ludzi wykazujących się lekko-myślnością, czy niedbałością w zabezpieczaniu społecznego mienia. Wobec winnych, należy wyciągać surowe konsekwencje.

Kończącym akcentem konferencji był wybór nowego Komitetu Powiatowego PZPR w

Dziślejszy serwis informacyjny opracował: Witold de Mazar

Gnieźnie oraz delegatów na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczą-wyborczą. Delegatem 10-tysięcznej gnieźnieńskiej organizacji partyjnej wybrany został m. in. I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada.

148 mln zł wyniósł w ubiegłym roku wkład gnieźnieńskich zakładów pracy do „Banku 20 miliardów”. Wyróżniły się zwłaszcza załogi Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich, Zakładów Stolarskich Budowlanych, „Spomaszu”, Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego, Gnieźnieńskiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Wytwórczego Przemysłu Terenowego oraz Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych. Załogom tych zakładów przyznane zostały przez KC PZPR i Radę Ministrów dyplomy uznania. Wręczył je podczas wczorajszej konferencji przedstawicielom załóg J. Zasada, dziękując w imieniu władz wojewódzkich za trud i ofiarność. (jw)

Rozmowy polsko-indyjskie

Dokończenie ze str. 1

przedsięwzięć gospodarczych. Jak wiadomo, Indie są największym partnerem Polski wśród rozwijających się krajów.

Oba rządy interesują się szczególnie współpracą w górnictwie, energetyce, elektronice, przemyśle maszynowym oraz okrętowym, chemicznym i maszyn rolniczych.

W czwartek rano premier Jaroszewicz złożył wizytę prezydentowi Giri. Następnie przed pomnikami obu przywódców premier PRL oddał cześć pamięci Mahatmy Gandhiego i Jawaharlala Nehru.

Małżonka premiera — Alicja Jaroszewiczowa zwróciła uwagę na sztukę ludową.

W piątek w trzecim dniu wizyty polskiego premiera odbędzie się dalszy ciąg rozmów, oczekuje się podpisania protokołu o polsko-indyjskiej wymianie towarowej w najbliższych trzech latach.

Wczoraj premier Indira Gandhi wydała w pałacu prezydenckim obiad na cześć Piotra Jaroszewicza i jego małżonki. Wśród gości byli członkowie gabinetu indyjskiego i osobiście towarzyszące premierowi polskiemu. Podczas obiadu I. Gandhi i P. Jaroszewicz wygłosili przemówienia.

PAP

„Wojna dorszowa” zaostrza się

Starcie kanonierek islandzkich z kutrami W. Brytanii i NRF

Islandzki minister spraw zagranicznych, Einar Augustsson wyraził w czwartek ostry protest wobec W. Brytanii i NRF przeciwko interwencji statków tych państw w chwili, gdy islandzka straż przybrzeżna znajdowała się w akcji przeciwko naruszającym pas wód terytorialnych Islandii tawlerom brytyjskim i zachodnoniemieckim.

Jak wiadomo, między Islandią, W. Brytanią i NRF toczy się spór na tle jednostronnego rozszerzenia przez rząd w Reykjaviku z 12 do 50 mil morskich pasa wyłącznych połowów.

Do nowego incydentu między trawlerami brytyjskimi i zachodnoniemieckimi oraz statkami pod banderą tych państw, a okrętami islandzkiej straży przybrzeżnej doszło 8 stycznia. Powstała groźna sytuacja, kiedy statki brytyjskie i zachodnoniemieckie, starały się staranować islandzkie kanonierki.

Minister Augustsson ostrzegł, że Islandia nie bierze odpowiedzialności za skutki działań statków brytyjskich i zachodnoniemieckich oraz zaprosił testować ostro przeciwko łamaniu przez nie podstawowych reguł nawigacji na morzach.

Jest to pierwszy tak poważny incydent w historii „wojny dorszowej”. Przed Trybunałem Międzynarodowym w Hadze toczy się obecnie rozprawa przeciwko Islandii ze skargi

Kooperacja obejmie także „Fiata 126p”

Nowe kierunki polsko-węgierskiej współpracy przemysłowej

11 bm. w salach Urzędu Rady Ministrów podpisany został protokół z XII sesji Polsko-Węgierskiej Stałej Komisji Współpracy Gospodarczej. Ze strony polskiej protokół podpisał wiceprezes Rady Ministrów — Kazimierz Olszewski, ze strony węgierskiej wiceprezes Rady Ministrów Peter Valyi.

W czasie obrad komisja dokonała oceny wyników dotychczasowej współpracy oraz nakreśliła dalsze jej kierunki w dziedzinie wymiany towarowej, przemysłowej: maszynowej, ciężkiego, chemicznego, lekkiego, budownictwa oraz rolnictwa, jak również współpracy naukowo-technicznej. Komisja przyjęła do wiadomości informacje o podjętych pracach w dziedzinie koordy-

Dodatkowa produkcja od naszych załóg

Na wczorajszej Konferencji Samorządu Robotniczego załoga Zakładów Rowerowych „Romet” w Poznaniu, w odpowiedzi na list Sekretariatu KC PZPR oraz Prezydium Rządu, zobowiązała się dodatkowo w tym roku wyprodukować piasty i klucze rowerowe wartości 2 mln zł.

Także na sumę 2 mln zł opiewa zobowiązanie załogi Odlewni Żeliwa Ciągłowego z Drowskiego Młyna. Dodatkową produkcję stanowią będą poszukiwane w kraju odlewy, szczególnie do maszyn rolniczych. Warto dodać, że plan odlewni na bieżący rok przewiduje zwiększenie produkcji o 8 procent w stosunku do roku ubiegłego. (k)

Załoga powstająca w Oboornikach Fabryki Elementów Wyposażenia Budownictwa pierwsza w powiecie zadeklarowała dodatkową produkcję w 1973 roku.

Normalna produkcja miała się w tym zakładzie rozpocząć w lipcu 1974 r. Sprawną i szybką pracą generalnego wykonawcy — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 oraz podwykonawców głównej hali fabrycznej umożliwił jednak rozruch fabryki już w IV kwartale br.

Do końca tego roku zobowiązano się więc wykonać na potrzeby krajowego budownictwa okna dla lekkich hal stalowych i hal systemu fabryk fabryk — wartości 20 mln zł. (bop)

nacji planów na lata 1976—1980, których zakres uzgodniono został przez przewodniczących centralnych organów planowania w grudniu 1972 r.

Komisja stwierdziła, że dwustronna współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna między PRL i WRL rozwijała się pomyślnie i z korzyścią dla obu krajów. Znacznie wzrosły wzajemne obroty towarowe w stosunku do założonych umów wieloletniej oraz protokołu handlowego. Obecnie wielkość wzajemnych obrotów wynosi 295 mln rubli.

W czasie obrad komisja skoncentrowała uwagę na problemach współpracy przemysłowej, a szczególnie podziału produkcji w ważniejszych dziedzinach. Omówiono możliwości przedłużenia tej współpracy na lata 1976—1980 oraz rozszerzenia o nowe wyroby.

Ważne miejsce we współpracy gospodarczej zajmuje przemysł motoryzacyjny. Omówiono możliwości przedłużenia tej współpracy na lata 1976—1980 oraz rozszerzenia o nowe wyroby. M. in. przewidziany jest współudział WRL w produkcji polskiego samochodu małodłazowego „Fiat 126p”. W zamian za dostawę gotowych samochodów, strona węgierska dostarczać będzie uzgodnione zespoły i elementy do tego wozu.

Przewodniczącą delegacji węgierskiej wicepremier P. Valyi został przyjęty 11 bm. przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jana Szydłaka. W tym samym dniu także członek Biura Po-

50 tysięcy „Ursusów” pracuje w Indiach

Indie stają się największym odbiorcą polskich ciągników rolniczych. Pierwsze „Ursusy” pojawiły się na polach tego kraju przed 14 laty. Dziś w różnych rejonach Indii — od górskich dolin w Himalajach po wybrzeża Oceanu Indyjskiego — pracuje ponad 50 tys. polskich ciągników. Są to głównie ciągniki lekkie o mocy 25 — 30 KM.

Obecnie rysują się możliwości dalszego rozszerzenia eksportu traktorów. W doświadczalnej stacji rolniczej w Budni (Madhya Pradesh) przeszedł pomyślnie próby techniczne i eksploatacyjne średni ciągnik C-355, który wzbudza coraz większe zainteresowanie indyjskich rolników. (PAP)

Wzrost dostaw rynkowych

Podstawowe zadania przemysłu spożywczego

W Warszawie odbyła się krajowa narada poświęcona omówieniu zadań przemysłu spożywczego i aparatu skupu w roku bieżącym.

W naradzie, na którą przybyli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski i wiceprezes NK ZSL — Franciszek Gesing, uczestniczyli wiceprzewodniczący prezydium WRN, przedstawiciele komitetów wojewódzkich PZPR, kierownicy wojewódzkich wydziałów skupu oraz dyrektorzy zjednoczeń, instytutów i centralnych laboratoriów przemysłu spożywczego.

Dla uzyskania istotnej poprawy w zaopatrzeniu rynku przewiduje się w roku 1975 wzrost dostaw artykułów żywnościowych i używek o 46 proc. w porównaniu z rokiem 1970. Plan na rok bieżący, który decydować będzie w dużej mierze o pełnej realizacji wytyczonych w obecnym 5-leciu zadań, przewiduje wzrost dostaw o ok. 8,8 proc. w stosunku do roku ub. (PAP)

KRONIKA DNIA

Plenum KW PZPR
w Bydgoszczy

W Bydgoszczy obradowało plenum KW PZPR. Oceniono wyniki produkcyjne pomorskiego rolnictwa w roku 1971 i w roku ub., wyrażające się m. in. zwiększeniem przeciętnych plonów zbóż z ha o 5 q w porównaniu ze średnią ubiegłej pięciolatki oraz wysoką dynamiką wzrostu pogłowia trzody chlewnej.

Uczestnicy obrad przeanalizowali możliwości szybszego niż zakładano wykonania zadań bieżącej pięciolatki w bydgoskim rolnictwie. PAP

Narada przedstawicieli środków twórczych

Omówieniu aktualnych problemów życia kulturalnego kraju poświęcone było 11 bm. spotkanie w Radziejowicach pod Warszawą z udziałem przedstawicieli środowisk twórczych, któremu przewodniczył kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Jerzy Kwiatek. W naradzie uczestniczyli członkowie polscy pisarze, kompozytorzy, muzycy, plastycy, ludzie teatru i filmu, muzeolodzy i konserwatorzy.

W toku spotkania minister kultury i sztuki Stanisław Wrocławski dokonał bilansu działalności resortu w roku ubiegłym oraz zapoznał zebranych z wewnętrznymi zagadnieniami, którymi zajmować się będzie ministerstwo w 1973 r.

5-milionowa tona siarki

Wczoraj w godzinach popołudniowych załoga Kopalni Jeziorko wyprodukowała 5-milionową tonę siarki.

Największa w Polsce kopalnia siarki w Jeziorku, uruchomiona w lipcu 1967 r., daje obecnie blisko połowę krajowej produkcji tego cennego surowca. (PAP)

Podziękowanie ambasady ZSRR

W związku z jubileuszem 50-lecia utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — ambasada ZSRR w PRL otrzymała od wielu organizacji partyjnych i społecznych, instytucji państwowych, załóg, przedsiębiorstw przemysłowych, kopalń i budów, uczelni wyższych i szkół, jak również indywidualnie od wielu obywateli polskich listy i depesze z gratulacjami i najlepszymi życzeniami pod adresem KC KPZR, Rządu Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, wszystkich republik i narodów wielonarodowego państwa radzieckiego.

Ambasada Związku Radzieckiego wyraża serdeczną i gorącą wdzięczność wszystkim organizacjom i osobom, które nadesłały gratulacje — traktując to jako wyraz uczuć szczerzej przyjaźni ludzi pracy Polskiej dla narodu radzieckiego.

Z całego serca życzymy ludziom pracy w Polsce zdrowia, szczęścia osobistego i dalszych wielkich sukcesów w budownictwie socjalistycznej Polski.

Ambasada ZSRR
w Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej

I dekada stycznia w przemyśle

W Wielkopolsce nie słabnie ubiegłoroczne tempo produkcji

Wykonanie postawionych w bieżącym roku przed przemysłem zadań wymaga wysokiego i rytmicznego tempa pracy od początku stycznia. Minęła pierwsza dekada tego miesiąca. Jak ona wypadła — z takim pytaniem zwróciliśmy się do kilku zakładów pracy.

Okazuje się, że poznański przemysł pomyślnie wystartował w decydującym o wykonaniu całej pięciolatki roku. Największy wielkopolski potentat przemysłowy — Zakłady Ceglarskiego w I dekadzie stycznia sprzedały m. in. 3 silniki okrętowe, 4 silniki agregatowe, znaczne partie obrabiarek i sprężarek oraz 1038 ton odlewów żeliwnych (również trzecią część planu miesięcznego Odlewni Żeliwa w Śremie). Ten efekt świadczy, że załogi HCP wystartowały dobrze, a ubiegłoroczne tempo produkcji nie słabnie. W stosunku do planu całego miesiąca, w I dekadzie wykonano 30,9 procent produkcji globalnej.

Także załoga Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczonej od początku stycznia pracuje na wysokich obrotach. W ciągu pierwszych dziesięciu dni wykonano 31 procent zadań miesięcznych. Sprzedaż w tym okresie wyniosła 29,7 procent.

Doskonałe wykorzystuje sprzyjającą pogodę załoga Poznańskich Zakładów Produkcji Betonowej „Pozbet”. Zadania dekadowe przekroczone tutaj aż o 15,7 procent.

Mimo zwiększonej absencji wśród załogi sięgającej obecnie 11 procent stanu zatrudnienia, w ponad 30 procentach miesięczne zadania wykonały Zakłady Metalurgiczne „Pommet”. W pierwszych dniach roku dał się tutaj we znaki brak, pochodzący z kooperacji, za worów sprężarkowych.

0,5 procenta zabrakło do pełnego wykonania dekadowych

Hanoi wyludnia się

Dokończenie ze str. 1

rzeczywistości oznacza to żądanie usunięcia TRR RWP, na rodnym sił wyzwolenia Wietnamu Południowego, wszystkich sił politycznych oprócz grupy Nguyen Van Thieu.

Władze Hanoi, bez względu na przebieg rozmów paryskich, realizują plan przygotowania miasta do warunków maksymalnego zagrożenia. Jest to jeszcze jedna oznaka, iż wszyscy w DRW w dalszym ciągu liczą się z możliwością ponownych amerykańskich bombardowań stolicy. W Hanoi nastąpiło nasilenie nowej fali ewakuacyjnej. Obserwując jej tempo i stopień wyludniania się poszczególnych rejonów można przypuszczać, że w najbliższym czasie pozostanie tu tylko około 25 procent mieszkańców.

Poza miasto przeniesiono także większość instytucji. PAP

Koleżance

Helenie Palacz

z powodu zgonu

Ojca

najserdeczniejsze wyrazy współczucia
składa

Redakcja

„Głosu Wielkopolskiego”

PIERWSZE DNI W GMINACH

Ustawa sejmowa z listopada 1972 roku, powołująca gminy, weszła w życie. Odbyły się już sesje inauguracyjne gminnych rad narodowych. Reformie władzy terenowej towarzyszyły zmiany kadrowe. Naczelnicy, nowe kolektyny, gminy otrzymały szersze uprawnienia, ale też ściśle określone zadania, z których głównym jest stworzenie warunków, sprzyjających socjalistycznemu rozwojowi wsi i wzrostowi produkcji rolnej.

Spory ciężar obowiązków i odpowiedzialności spoczywa na barkach naczelników. Rozstrzygać będą o sprawach żywotnych dla mieszkańców wsi, dlatego ich decyzje będą miały ważne znaczenie dla ułożenia właściwych stosunków na styku władza — obywatel. Stąd wymóg rozwagi postępowania, zgodnego z literą prawa i doświadczeniem życiowym. Jakże naczelnicy wytyczyli sobie plany działania? Odpowiedzi udzielili nam oni sami w rozmowach, które przeprowadziliśmy, odwiedzając urzędy gminne północnych rejonów województwa.

Już pierwsze kontakty przekonały nas, że nowa władza nie rządzi zza biurka. Naczelników gmin w Kwidzynie, Sierakowie i Wronkach nie zastaliśmy. Pracowali w terenie. Zetknęliśmy się natomiast z naczelnikiem gminy Międzychód — Romanem Ratajczakiem.

Chociaż jest poznaniakiem, losy związały go z Międzychodem. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, praktykę odbywał w PGR Muchochocin i w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym w Gorzynie. W Międzychodzie ożenił się i pozostał. Sprawy gminy Międzychód nie są mu więc obce. Co zamierza obecnie w zarządzanej przez siebie gminie?

— Chyba za wcześnie mówić zobowiązująco na ten temat, zaledwie po tygodniu pracy — odpowiada. — Dla mnie problemem, wysuwającym się na czoło jest scalanie gruntów i uporządkowanie spraw własnościowych. Sporo w nich chaosu i niejasności oraz wynikających stąd nieporozumień. Również grunty Państwowego Funduszu Ziemi czekają na pełne zagospodarowanie. Ujawniliśmy przypadki uprawiania ziemi „na dziko”, bądź obciążania rolników świadczeniami za grunty, których już nie użytkowali. Gdy te sprawy rozwiążemy — a czasu na to mamy niezbyt wiele — ambicją naszą będzie podnieść wydajność produkcji. Wzmocnimy służbę rolną. Ze spół jej prowadzony przez inżyniera-rolnika podejmie akcję szkoleniową, której celem ma być m. innymi zwiększenie nawożenia. Zwrócimy uwagę na lepsze wykorzystanie maszyn i sprzętu kółek rolniczych. Zamierzamy o 80 procent zwiększyć dostawy nawozów sztucznych prosto z fabryki do kółek rolniczych. Wyniki produkcyjne poprawi również melioracja pól, a lepiej uprawiane łąki zwiększą zapasy paszy potrzebnej dla rosnącego pogłowia trzody i bydła.

— Przyszłość Lubasza (pow. Czarnków) — wyjaśnia naczelnik gminy, Marian Cieślak — wyznacza turystyka. W ciągu ostatnich lat stopniowo zmieniał się charakter tej wsi. Lubasz położony jest nad jeziorem, wśród lasów, na skraju Puszczy Nadnoteckiej, z każdym rokiem przyciąga coraz większą liczbę turystów. To nie pozostaje bez wpływu na życie mieszkańców. Rolnicy modernizują domy, oddają ich część na kwatery — do dyspozycji Funduszu Wczasów Pracowniczych. Liczba kwater rośnie. Nad 47-hektarowym jeziorem powstaje ośrodek wypoczynkowy. Teren ogrodzono i zagospodarowano. Mamy plażę, moło, przystań żeglarską, restaurację i inne urządzenia. W roku bieżącym przeznaczymy 4,5 mln zł na dalszą rozbudowę ośrodka. Na szym regionem interesują się zakłady pracy (m. in. poznańska „Lechia”). Zamierzają one

zorganizować tu własne ośrodki wypoczynkowe. Budżet gminy na rok bieżący przewiduje prawie 5 mln zł na cele gospodarki komunalnej. Rozdaliśmy 60 działek pod budowę domów jednorodzinnych. Tu ciekawe zjawisko — nabywcy polowy działek wywodzą się spoza Lubasza, w większości są to rzemieślnicy, pragnący uruchomić tu punkty usługowe.

— Czy pierwszy tydzień pracy był absorbujący?

— Tak. Mieszkańcy przybijają ze swoimi troskami, szu-



Marian Cieślak — naczelnik gminy Lubasz, pow. Czarnków, rozmawia z interesantką, Różą Ziemek.

Fot. — H. Kamza

kają rady i pomocy. Nie brak też interwencji zbiorowych, jak w przypadku mieszkańców wsi Dęba. Od dłuższego czasu ubiegali się oni o założenie we wsi telefonu. Tym razem interwencja poskutkowała. Wydałem polecenie założenia telefonu, nastąpi to w tych dniach. Również Koło Gospodyń Wiejskich w Nowinie otrzyma lokal na prowadzenie kursów gotowania i szycia, o co zabiegano od dłuższego czasu.

Mimo późnych godzin wieczornych w urzędzie gminy Połajewo (pow. Czarnków) jeszcze pracowano.

Nawał zajęć, a więc pracujemy — wyjaśnia naczelnik gminy, Zdzisław Urbanak. — Sporo nagromadziło się spraw, a pokutują jeszcze sprawy minionego roku. Stopniowo zapoznaliśmy się z nimi. Nie są one aż tak bardzo obce. Jako agronom byłej Gromadzkiej Rady Narodowej w Boruszynie, a później w Połajewie, miałem okazję z nimi się zetknąć, przynajmniej ze sprawami rolnymi.

— Aktualne problemy? Jest ich sporo jak w każdym środowisku. Jeden jest dla nas szczególnie najważniejszy — woda. Gmina Połajewo należy do gospodarnych. Wyniki, jakie uzyskujemy wysuwają nas na

czołowe miejsce w powiecie. Dla przykładu: podczas gdy zaplanowana dla całego powiatu do roku 1975 przeciętna wydajność z hektara czterech podstawowych zbóż ma osiągnąć 23,3 kwintala, to nasza gmina legitymuje się już wynikami 26,5 kwintala z hektara. Podobnie jest w hodowli trzody. Przeciętna w skali powiatu w roku 1975 ma wynieść 136 sztuk trzody na 100 ha, podczas gdy Połajewo już w ubiegłym roku uzyskało 176 sztuk. Wyniki te nie tylko u-

trzymamy, ale je znacznie przekroczyliśmy pod warunkiem, że rolnikom zapewnimy wodę. Budowa sieci wodociągów rozwiązuje ten problem. Sami rolnicy z Miynkowa, Boruszyna, Krosin i Krosinek zebrałi na ten cel 3 miliony złotych, nie odmawiając pomocy przy budowie wodociągów. Drugie 3 mln złotych uzyskaliśmy z Funduszu Rozwoju Rolnictwa, Kółek Rolniczych oraz z PZU.

— Plany rozwoju naszej gminy są realne. Będziemy potrzebować ludzi młodych, mądrych, dobrych fachowców. Stawiamy na młodzież. Chcemy ją zatrzymać na wsi, wciągnąć do pracy dla środowiska. Do tego potrzebujemy stworzenia warunków zachęających do pozostania na miejscu. W pierwszym etapie tym celem służyć będą ośrodki socjalno-bytowe. Za nimi pójdą inne zamierzenia, o których nie ma co przedwcześnie mówić.

Dwa powiaty, trzy gminy, wiele problemów. Naczelnicy — wszyscy z wyższym wykształceniem — wykazują dużo ambicji i zapału do pracy. Ale choć na nich spoczywa wiele obowiązków, przecież sporo pracy mają też urzędy gminne i gminne rady narodowe. Od pracy tych zespołów zależy wiele. Na razie obserwujemy początek tego po nowemu rysującego się działania. Jak można sądzić z wstępu nęgo rozeznania — tam gdzie byłymy zaczęło się dobrze.

HENRYK KAMZA

Potrzebne — inicjatywa i zapał

Omówienie regulaminu wielkiego konkursu WK FJN

W minioną środę omówiliśmy na łamach „Głosu” apel, który uczestnicy plenarnego posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu skierowali (pod koniec grudnia 1972) do społeczeństwa Wielkopolski. Apel ów inicjuje wielkie, dwuletnie wspólne wodnistwo miast, dzielnic, miasteczek, osiedli, powiatów, gmin i wsi — o najlepsze wyniki w realizacji czynów społecznych. Zaś głównym celem tej szerokiej kampanii jest porządkowanie i upiększenie tego, co nas otacza.

Zadania wielkiego konkursu prowadzonego przez WK FJN, przy współudziale PREZYDENTÓW WRN i RN POZNAŃA oraz redakcji publikatorów, w tym także „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” — można by ująć w jednym zdaniu. Określa je hasło konkursowe: „MIESZKAŃCY — SOBIE, SWEMU MIASTU, WSI I LUDOWEJ OJCZYZNIE”.

Wszakże szczegółowy regulamin akcji, już docierający do różnych ogniw w miastach, miasteczkach, powiatach i gminach, precyzuje szczegółowo, co można i trzeba inicjować, włączając się do masowej akcji społecznej. Regulamin wskazuje, jak szerokie są możliwości wykazania inicjatywy, przedsiębiorczości i pomysłowości. Wszystko po to, by otoczenie nasze stało się piękniejsze, estetyczniejsze, by żyło się nam lepiej i przyjemniej.

Regulamin — w ślad za apelem — wskazuje potrzebę porządkowania i budowy dróg lokalnych, upiększania terenów wokół głównych arterii komunikacyjnych, terenów osiedlowych i przy zakładach pracy, a także wskazuje konieczność porządkowania otoczenia szkół, budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej, urządzania placów zabaw dla dzieci, boisk sportowych, placów rekreacyjnych, świetlic, obiektów wypoczynkowych itp.

Można zatem w ogólnospołecznej akcji włączyć się do prac użytecznych dla szerzego ogółu — można też koncentrować wysiłki i pracę społeczną wokół spraw drobniejszych jak np. porzą-

kowanie ogródków przydomowych czy zakładanie przy placach zabaw, bądź boisk do gry w piłkę. Pole do popisu, do zadeklarowania swego zrozumienia politycznego celu kampanii — jest niezwykle rozległe.

Ale obok prac wymagających udziału w robotach w postaci zadeklarowanych godzin przy budowie, czy porządkowaniu rozmaitych obiektów, można też deklarować innego rodzaju czyn. Organizatorzy konkursu liczą między innymi na udział lekarzy bądź młodzieży aka-

sporo. Wszędzie — w Poznaniu, w mniejszych miastach, we wsiach, osiedlach i innych skupiskach ludzkich. Rzecz w tym, by prace zgłaszane na konkurs, uwidocznione w deklaracjach konkursowych, były dostosowane do możliwości zainteresowanych nimi wykonawców i późniejszych użytkowników danego obiektu. Należy deklarować i podejmować zadania społecznie użyteczne, a przy tym realne, konieczne, pożyteczne. Żaden bowiem wysiłek społeczny, dodatkowo praca ofiarowana dla podniesienia estetyki i porządku jakiegokolwiek zakątka Poznania bądź województwa, nie powinna być strzałem w próżnię. Jeśli — bezinteresowne przecież — nasze działanie dla dobra całego społeczeństwa ma się okazać słuszne, musi być przemysłane i realizowane konsekwentnie. Od tego zależą będą wyniki.

Całość przedsięwzięć i zobowiązań konkursowych będzie przecież rozliczana m. in. dla wyłonienia najlepszych realizatorów prac społecznych. Regulamin przewiduje bowiem nagrody — stopniowane w zależności od zakresu prac i ich wykonania — różnicowane za rozmaite czyny i dla organizacji społecznych, środowisk itp. realizatorów. Obok bowiem sztafardów fundowanych przez WK FJN oraz wia- dze wojewódzkie i miejskie dla przodującego powiatu i dzielnicy (w przypadku Poznania), ustalono wysokie nagrody pieniężne, dyplomy uznania itp. Przewiduje się tak że wyróżnienia dla osób najbardziej angażujących się w wykonanie prac społecznych objętych konkursem.

Szerzej o tych sprawach napiszemy niebawem. Na razie warto przypomnieć, że deklaracje o uczestnictwie w konkursie „pod hasłem „MIESZKAŃCY — SOBIE, SWEMU MIASTU, WSI I LUDOWEJ OJCZYZNIE” można składać — z podaniem konkretnie zamierzonych prac — w powiatowych lub dzielnicowych komisjach czynów społecznych przy prezydiach rad narodowych do końca I kwartału br. (—)

Sobie i Ojczyźnie

demickiej w tzw. „białych niedzielach”. Na uczestnictwo artystów sceny i estrady w bezpłatnych koncertach. Oczekują pomysłów i konkretnej pracy w postaci społecznej wykonanej dokumentacji kosztorysowo-technicznej na określone obiekty itp.

Ważne jest także przyświecające z pomocą techniczną, poradnictwem fachowe, wygłaszanie odczytów i pogadań dla spopularyzowania np. spraw oświaty, kultury czy zagadnień higieny. Istotną rolę może się okazać pomoc plastyków w przyozdobieniu jakiegoś no- wobudowanego ośrodka kulturalnego, pomoc inżynierów, techników, słowem — fachowców różnych specjalności.

Jak zatem przewidują organizatorzy konkursu, każdy mieszkaniec Wielkopolski znajdzie dla siebie pole do popisu. Każdy może wykonać w ramach konkursu te prace, które wchodzić w zakres jego umiejętności, zain- teresowań i możliwości. W ten sposób fachowcy wszystkich niemal zawodów mogą pomagać swej dzielnicy, osiedlu, wsi, gminie lub miasteczku w realizacji zadeklarowanych prac społecznych.

U progu wielkiego konkursu WK FJN należy także zwrócić uwagę na element niezwykle ważny. Potrzeb jest

Oszczędność dla gospodarki

oczyszczono i natłuszczono urządzenia podstacje transformatorowych, będących pod napięciem. Tamtejsi pracownicy, zajmujący się konserwacją sieci, wykonali we własnym zakresie specjalne izolowane żerdzie z tworzywa sztucznego wzmocnionego włóknem szklanym, umożliwiające konserwację urzą-

dzeń podstacji z ziemi — bez potrzeby ich wyłączenia, przy czym cały zabieg trwał tylko 30 minut.

Obliczono już, że przy stosowaniu tej nowej metody można będzie zaoszczędzić rocznie 216 roboczogodzin, nie mówiąc już o korzyściach, jakie gospodarka uzyska na skutek niezakłóconego przepływu prądu.

Nowa metoda konserwowania podstacji transformatorowych została już zastosowana w okręgach sieciowych w Dessau, w Magdeburgu, Halle i Lipsku. (PAI)

Reakcje na krytykę prasową

A JEDNAK BAŁAGAN

krytykę słuszną, w przeświadczeniu nie tylko dziennikarza, ale również władz oświatowych.

Oto stanowisko Kuratorium:

„Na pismo z dnia 15. XI. 1972 r. (...) dotyczące artykułu pt. „Bałagan w internacie” Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego uprzejmie informuje, iż (...) przeprowadziło szczegółowe badanie problemów zawartych w artykule.

Na podstawie poczynionych spostrzeżeń i z uwagi na fakt, że część zarzutów znalazła potwierdzenie, Kuratorium wydało odpowiednie zalecenia celem poprawy istniejącego stanu rzeczy, m. in. w zakresie: — wzmocnienia dyscypliny pracy pracowników internatu, — właściwego zabezpieczenia gmachu i przechowywania kluczy od pokoi sypialnych, — przeprowadzenia z młodzieżą pogadań nt. problemów poruszonych w artykule, — wzmocnienia nadzoru ze strony dyrekcji szkoły.”

Część zaleceń została już zrealizowana przez kierownictwo internatu. Kuratorium wyraża przekonanie, że w wyniku opublikowania artykułu sytuacja w Internacie Liceum (...) ulegnie poprawie, a tym samym zostaną stworzone młodzieży korzystniejsze warunki do pracy i wypoczynku.”

W podobnym tonie utrzymane jest wyjaśnienie Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN w N. A zatem dwie instytucje nadzórne uznały, że artykuły zamieszczone w „Głosie” sygnalizują rzeczywiste istniejące w N. zle- zjawiska, które wymagają przeciwdziałania.

Negowanie oczywistych faktów

Niestety, inne pisma wyjaśniające nasuwają daleko idące zastrzeżenia przede wszystkim ze względu na negowanie niektórych oczywistych faktów lub ich niewłaściwą interpretację.

W artykule „Bałagan w internacie” m. in. stwierdziliśmy, że funkcjonariusze Komendy Powiatowej MO w N. za najpoważniejsze uznali usunięcie drzwi w opłotowaniu, natomiast dziennikarz w trakcie wizji lokalnej:

„Głównym wejściem wszedł do hallu, gdzie zauważył (...)

tablicę z kluczami opartą o ścianę bodajże dyżurki, w której nikt nie dyżurował. Potem tą samą drogą opuścił internat nie spotykając żywego ducha. W notesie znalazła się więc uwaga: 2 listopada o godzinie 9.50 stwierdziłem możliwość kradzieży około 20 kluczy do pomieszczeń internatu, który sprawiał wrażenie budynku ogólnie dostępnego”. Podkreślono nadto, że w tym czasie otwarte były dwie furtki w ogrodzeniu oraz troje drzwi wiodących do wnętrza budynku.

W pismach wyjaśniających dyrektora Liceum i kierowniczki Internatu na temat dziur w opłotowaniu, a więc ewidentnego przejawu złego zabezpieczenia, nie ma wzmianki. Kierowniczka stwierdza natomiast:

„Niesłuszny wydaje się zarzut, że budynek jest źle zabezpieczony przed kradzieżą i wejściem na teren internatu osób niepowołanych (...). Zaraz za wyjściem wychowawcy, na oczach wychowawcy dozorca zamyka (rano — red.)

drzwi główne i tak było 2. XI. Jeśli było inaczej, to szkoda, że redaktor nie doniósł (?) red. Dyrekcji szkoły, by po sprawdzeniu ukarać niesumiennego pracownika. Redaktor zarzuca, że za- stał 2. XI. otwarte troje drzwi wejściowych. Drugie drzwi z ulicy prowadzą do mieszkania kierownika internatu (oraz co najmniej do dwóch pomieszczeń wówczas służących uczniom za sypialnie — red.) i nie ma potrzeby, by były zamykane w dzień na klucz. Trzecie drzwi od podwórza mogły być w tym dniu otwarte, gdyż korzystali z nich pracownicy spółdzielni dowożący sprzęt i farby malarskie”.

Zdalnie kontrolowany?

Z wywodów tych, opartych na takich zwrotach jak: „tak było, a jeśli było inaczej...”, „drzwi mogły być otwarte...”, wynika jasno, że 2 listopada ub. roku internat był ogólnie dostępny.

Nie neguje tego dyrektor Liceum. Stwierdza jednak, że „budynek był kontrolowany”:

„Szkoda, że autor artykułu nie wie, że jego wejścia na teren internatu były kontrolowane przez pracującą na parterze sprzątaczkę i sadzę, że kradzież tablicy z 20 kluczami nie uszłaby mu płazem...”

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

Diennik rzymski „Paese sera” często zajmujący się sprawami watykańskimi przynosi interesujące informacje na temat kłopotów, jakie ksiądz Angelo Roncalli, przyszły papież Jan XXIII, miał ze Świętym Oficjum, kongregacją kurialną, która przejęła funkcję Świętej Inkwizycji. Sprawa jest stara, dotyczy lat 1910–11, ale dopiero ostatnio odnaleziono dokumenty rzucające nowe światło na mechanizm nadzoru i donosów, jakim Święte Oficjum dysponowało.

Archiwum tego budzącego postrach pośród duchowieństwa urzędu jest ściśle tajne, nikt nie ma doń wglądu bez osobistej zgody — kardynała prefekta. W 1958 roku na parę miesięcy przed swym wybraniem na papieża, Roncalli, wówczas patriarcha Wenecji odwiedził Święte Oficjum, po którym oprowadzał go gospo-

Korespondencja własna z Rzymu

Jan XXIII przed inkwizycyjnym trybunałem

darz urzędu, obecnie na emeryturze, Ottaviani. Przyszły papież pół żartem poprosił, by mu pokazano jego teczkę. Ze zdumieniem stwierdził, że taka teczka z oskarżeniami znajduje się w archiwum, i to dościsła obszerna. Oprócz niepodpisanych donosów znalazł w niej między innymi pocztówkę, jaką otrzymał od swego przyjaciela, księdza podejrzanego o „modernizm”. Roncalli przypomniał sobie, że pocztówkę tę wrzucił do kosza po przeczytaniu. Ktoś z jego najbliższego otoczenia musiał wygrze-

bać ją ze śmieci i przesłać do Watykanu jako dowód złych kontaktów.

Jan XXIII nie mógł domyślać się, kto pisał na niego anonimowo. Dopiero teraz rzecz wyszła na jaw. Odnaleziono bowiem osobiste archiwum księdza Cavallanti, naczelnego redaktora skrajnie klerikalnego dziennika wychodzącego przed I wojną światową we Florencji: „Unita Cattolica”.

By zrozumieć tło sprawy, trzeba pamiętać o atmosferze umysłowej, jaka panowała wówczas w Kościele katolickim. Papieżem był Pius X, który patronował walce z tzw. modernizmem, będącym intelektualną próbą dostosowania katolicyzmu do współczesnego świata. Siły konserwatywne skupione wokół papieża atakowały modernizm jako herezję. Operowano kłótniami, usuwano biskupów podejrzanych o odchylenie modernistyczne, ścigano księży i grupy katolików świeckich.

Roncalli był w tych latach sekretarzem osobistym biskupa z Bergamo i jednocześnie wykładał historię w miejscowym seminarium. Z natury pozbawiony skłonności do fanatyzmu i łatwy w stosunkach z ludźmi, nie zrywał przyjaźni z księżmi dotkniętymi oskarżeniem i w swych wykładach wypowiadał się raczej liberalnie, korzystał nawet z tekstów uchodzących za podejrzane. Z miejsca też podpadł miejscowym reprezentantom inkwizycji. W archiwum księdza Cavallanti odnaleziono listy jednego z kanoników z Bergamo, który w niezwykle perfidny sposób demaskuje Roncalliego jako zarażonego grzechem modernizmem. Te informacje, odpowiednio we Florencji przeredagowane, szły stamtąd do Świętego Oficjum. Przyszłego papieża uratował jego szef, biskup z Bergamo, człowiek rozsądny i życzliwie traktujący swego sekretarza.

Choć nikt nie sformułował publicznie żadnych zarzu-

tów w stosunku do księdza Roncalliego, biskup wyczuł, że sekretarzowi grozi niebezpieczeństwo. Dlatego polecił mu napisać i — niemal podykto- wał list do kardynała prefekta Świętego Oficjum, w którym Roncalli zapewniał, że w całej swej działalności, wykładach i nielicznych publikacjach nigdy nie oddalił się od ortodoksyjnej doktryny kościelnej.

Zapewne dzięki temu posunięciu żadna krzywda ze strony inkwizytorów przyszłego papieża nie spotkała. Ale w jakiś czas później zgłoszona została kandydatura Roncalliego na wykładowcę historii Kościoła w seminarium w Rzymie. Święte Oficjum postawiło we-

Jan XXIII nie był człowiekiem pamiętliwym. Z jego inicjatywy, już jako papieża Pius X został kanonizowany, mimo iż zatruł mu młodość, ścigał wielu bliskich Roncalliemu ludzi i, co tu mówić, był wyjątkowo reakcyjnym papieżem. Można jednak sądzić, że osobiste zetknięcie się z metodami obrony czystości doktryny stosowanymi przez inkwizycję nie pozostawało bez wpływu na postawę Jana XXIII. Wielka odnowa, jaką zwołując II Sobór Watykański ten papież w Kościele katolickim zapoczątkował, uderzała między innymi w system operowania kłótniami, opierania się na poufnych informatorach i anonimowych donosicieli. Dzisiaj Święte Oficjum nazywa się Kongregacją Doktryny Wiary. O inkwizycję nikt nie wspomina. zmarł po cichu indeks ksiąg zakazanych, od kilkunastu lat nikogo publicznie nie ekskomunikowano. Nie znaczy to wszakże, by dawne struktury i dawne obyczaje znikły bez śladu. Wyciszone, istnieją one nadal i od czasu do czasu dają o sobie znać w sposób konkretny. Ich oparcie stanowi konserwatywne skrzydło katolicyzmu posiadające swych reprezentantów, często wpływowych, na różnych szczeblach hierarchii kościelnej.

DOMINIK HORODYŃSKI

Komplikacje z imieniem

Wojna budzi wspomnienia tragiczne, ale u niejeden z nas blyśnie w tych reminiscencjach wspomnienie zgoła humorystyczne. Niech jako przykład posłuży zdarzenie z życia mieszkanka Trójmiasta — Adolfa Kurkiewicza. Gdy tenże po powrocie z jenieckiego obozu w III Rzeszy znalazł się w czerwcu 1945 r. w Poznaniu, tamtejsza placówka PCK nie chciała mu wystawić darmowego imien-

nego biletu kolejowego do Gdyni (a taki mu przysługiwał), gdyż... nosił imię znienawidzonego dyktatora. Bilet został wystawiony dopiero wtedy, gdy Kurkiewicz w obecności 2 świadków zmienił imię na Adam. Później — wobec licznych komplikacji natury administracyjnej — Kurkiewicz (od wielu lat pracownik urzędu celnego w Gdyni) wrócił do imienia Adolf PAP

A jednak bałagan

Dokończenie ze str. 3

Z wyjaśnień kierowniczkich wynika natomiast, że kradzież mogła ująć się, ponieważ „sprzączka (...) owego dnia widziała mężczyznę, wzięła go jednak mylnie na nadzór kontrolujący pracę malarzy”. Skoro tak — dodajmy — to zapewne uspokojona wróciła do swoich zajęć. Dziennikarz, który 2 listopada trzykrotnie prze kraczał progi internatu i nie natknął się nawet na taką „kontrolerkę”, sądził zresztą, że jej spostrzeżenie dotyczyło kogoś innego. A może właśnie tę osobę, o której tak piszą członkinie Rady Internackiej:

„Jedynym chyba minusem w naszym biurowym życiu jest osoba wiony „Nocny Gość”. To prawda, że jesteśmy niejednokrotnie narażone na jego towarzysztwo. Nie możemy jednak nawet z pomocą milicji uwolnić się od niego”.

Nie ma sensu polemizować z dalszymi szczegółowymi wywodami zawartymi w pismach dyrektora i kierowniczeki. Przed napisaniem artykułu dziennikarz udostępnił im bo-

wiem odpis listu (bez nazwiska autora) na temat bałaganu w internacie i wówczas tylko kierowniczka zakwestionowała jeden zarzut w tym liście sformułowany, a mianowicie ten, że pracownik internatu straszy uczennice wampirem.

Tymczasem w piśmie dyrektora do redakcji znalazło się stwierdzenie „fakty (w artykule — przyp. red.) zostały przed stawione niezgodnie z naszymi wypowiedziami”, a nadto oskarżenie redakcji o „przekreślenie dużego dorobku internatu i o „pogoń za sensacją(!)”. „List (...), który stał się bezpośrednią przyczyną (...) artykułu, zrodził się na zasadzie „jedna pani drugiej pani, a ta — redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, która z kolei nie potrafiła wyjść z plotkarskiej sfery (...). Może redakcja goniąc za niedrogiymi sensacjami chce podnieść poczytność swego pisma?”.

„List (...), który stał się bezpośrednią przyczyną (...) artykułu, zrodził się na zasadzie „jedna pani drugiej pani, a ta — redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, która z kolei nie potrafiła wyjść z plotkarskiej sfery (...). Może redakcja goniąc za niedrogiymi sensacjami chce podnieść poczytność swego pisma?”.

Przykład rzeczowości

Taka jest ogólna opinia dyrektora o naszej publikacji.

Sport-sport

Przed emocjami bokserskimi

Przygotowania wielkopolskich zespołów do sezonu ligowego

Za kilkanaście dni rozpoczyna się sezon rozgrywek bokserskich. Ubiegłoroczny system spotkań, wprowadzony eksperymentalnie, nie zdał egzaminu. Pozwolił jednak władzom PZB na wyciągnięcie szeregu konstruktywnych wniosków szkoleniowych. Występy czołowych drużyn z Wielkopolski w ub. roku należy uznać za udane. Dzięki wysokim lokatom w swych grupach wszystkie zespoły a więc Zagłębie Konin, Olimpia Poznań, Sokół Piła i Proсна Kalisz znalazły się w drugiej lidze.

Największym sukcesem poszczycić się mogą bokserzy Zagłębia. Drużyna, która jeszcze dwa lata temu walczyła o wejście do drugiej ligi, sklasyfikowana została na dziesiątym miejscu w kraju. Niewiele brakowało a znalazłaby się w ekstraklasie (I liga tworzy obecnie 8 drużyn). Wywalczenie awansu do grona najlepszych jest głównym celem działaczy Zagłębia w tym sezonie. Celowi temu pod porządkowany jest cały program przygotowań zawodników.

Czołówka pod kierunkiem trenera Grzelaka intensywnie trenuje na Koninie. Najlepsi a więc Zbyszewski, Przybylski, Stanisławski przebywają obecnie na obozie kadry narodowej. Na zwycięstwo w tej grupie (druga liga tworzą 24 drużyny podzielone na trzy grupy), trzeba jednak mocno pracować. Pierwszy mecz odbędzie się 28 stycznia w Koninie, przeciwnikiem Zagłębia będzie Stocznowiec Gdańsk. Trudnymi partnerami będą także: Resovia Rzeszów, Gwardia Łódź i Carbo Gliwice. W grupie tej walczyć także zespoły Szombierki, Moto Jelcz i Metal Tarnów.

Bokserzy Olimpii szlifują formę na obozie w Jeleniej Górze. Wyjechało tam 16 zawodników. Trzech: Felkel, Mazur, i Skowroński przebywają na obozie kadry. Duże szanse ukończenia rozgrywek na miejscu premiowanym awansem mają właśnie bokserzy Olimpii, choć zespoły Stali Rzeszów, Victorii Wałbrzych, Górnik Jastrzębie, Górnik Zagórze, Motor Lublin i Wybrzeża Gdańsk nie są przeciwnikami łatwymi. Wszystkie jednak zależeć będzie od formy zawodników. Warto powiedzieć, że wszyscy bokserzy przerwie w rozgrywkach spędzili pracowicie, 12 przebywało przez kilka dni w Danii, gdzie występowali w kilku spotkaniach towarzyskich. Tournée było bardzo udane a zawodnicy mieli okazję poznać nieco inny styl walki od prezentowanego przez naszych bokserów. Pierwszy mecz Olimpia rozegra 28 bm. w Poznaniu. Przeciwnikiem będzie Mazur Elk.

Trudne zadanie czeka dwie pozostałe drużyny drugoligowe, Prośne i Sokół. Drużyny te walczy w pierwszej grupie razem z takimi zespołami jak: Hutnik Nowa Huta, Zawisza Bydgoszcz, Widzew Łódź, GKS Tychy, Gwardia Wrocław i Start Elbląg.

Działacze Prośny dysponują kilkoma dobrymi bokserami. Dwaj z nich — Aleksandrak — musza, Machajski — kogucia powołani zostali w skład kadry. Dobrze boksuje Wosik — lekkopółśrednia i Leszka w półśredniej. Ten ostatni zawodnik pokonał już kilku wysoko notowanych przeciwników. Derewicz, Haramiec, Janiczak, Gołębowski, Grzesiak i kilku innych to zawodnicy, z którymi nadzieje wiąże trenerzy Prośny.

W Sokole najlepszą formę mają obecnie Waigelt i Szczepiński. Trener drużyny — Chorażykiewicz przygotowuje także kilku nowych zawodników, nieznanych jeszcze kibicom w Pile.

Sokół pierwszy mecz rozegra na własnym ringu ze Startem Elbląg a Prośna wyjeżdża do Gwardii Wrocław.

Rozpoczyna się także sezon spotkań międzynarodowych; w lutym odbędzie się dwa mecze z reprezentacją NRF.

27 i 28 bm. w Poznaniu odbędzie się gwardyjski turniej juniorów, na ringu zobaczymy czołówkę bokserów Federacji Gwardii. Bokserzy ruszają więc ostro z miejsca, mamy nadzieję, ku zadowoleniu licznej rzeszy sympatyków tej dyscypliny. (zb)

Międzynarodowe zawody szybowcowe kobiet

Jak nas poinformował kierownik leszczyńskiego Centrum Wyszkolenia Lotniczego Aeroklubu PRL — Stanisław Kolasa — władze naczelne APRL wystąpiły do FAJ z inicjatywą zorganizowania w Polsce I Międzynarodowych Kobiecych Zawodów Szybowcowych. Zawody te byłyby zaledkiem przy szczytach szybowcowych mistrzostw świata kobiet.

Oferta władz APRL-u została przyjęta i ujeta w kalendarzu im. prez. Międzynarodowej Federacji Lotniczej. Impreza ma się odbyć w okresie od 24 czerwca do 8 lipca br.

Jako miejsce zawodów wybrano Centrum Wyszkolenia Lotniczego w Lesznie, gdzie w latach 1958 i 1968 odbyły się tu dwukrotnie szczybowcowe mistrzostwa świata.

Planuje się, że impreza ta odbędzie się będzie na monotypie — polskim szybowcu „Pirat”. Wstępne zgłoszenia już napływają do APRL-u. (R)

Z. Olesiewicz trenerem kadry koszykarek

Jeden z najpopularniejszych naszych trenerów koszykówki, były opiekun pierwszoligowej drużyny stołecznych akademików — Zygmunt Olesiewicz podniósł w ub. wtorek umowę z PKOl i objął obowiązki trenera naszej kadry narodowej w koszykówce kobiet.

Z. Olesiewicz przeprowadził już konsultacje z koszykarkami ŁKS-u, które przygotowują się obecnie do trudnych meczów w ćwierćfinałach pucharu z ryską Daugava, Geas San Giovanni i bu dapesteńskim TTSE.

Zadaniem opiekuna naszej reprezentacji jest dobre przygotowanie ekipy do kolejnych mistrzostw Europy, a w dalszej perspektywie stworzenie zespołu, który będzie z powodzeniem ubiegał się o prawo udziału w Olimpiadzie 1976.

PAP

dalekopisem

VANCOUVER REZYGNUJE

Działacze Komitetu Olimpijskiego kanadyjskiego miasta Vancouver poinformowali, że oficjalnie rezygnują ze starania o przyznanie im organizacji Zimowej Olimpiady 1976. Przewodniczący Komitetu, Sid Young oświadczył, iż Kanadyjczy nie są w stanie w krótkim czasie, jaki pozostał do kolejnej olimpiady, przygotować koniecznych urządzeń sportowych w Vancouver.

TRANSMISJA Z BALU MISTRZOW SPORTU

W sobotę (13 bm) Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z hotelu „Bristol” z oficjalnej części tradycyjnego balu mistrzów sportu, podczas której ogłoszone zostaną wyniki dorocznego plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na dziesięciu najlepszych polskich sportowców w 1972 roku. Początek transmisji — godzina 21.50 w programie I.

TRAGICZNA ŚMIERĆ SĘDZIEGO

Brazylijski sędzia piłkarski Joao de Oliveira zmarł wskutek obrażeń doznanych na boisku. Prowadził on mecz w brazylijskiej miejscowości Campello. Rozwydrzeni kibice wdarli się na boisko i pobili arbitra.

MISTRZOSTWA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

W Innsbrucku rozegrano slalom gigant kobiet w ramach VI Akademickich Mistrzostw. Zwyciężyła Annahid Asgjan (Włochy) 1.35,90 przed Baerl Edelsbrunner (Austria) 1.36,87. (ob)

MICHAŁ ŁUCZAK

„SPOŁEM”
Poznańska Spółdzielnia Spożywców
uprzejmie zawiadamia swoich członków i sympatyków,
że z dniem 1 lutego bieżącego roku
przystępuje do uruchomienia
„SZKOŁY ŻYCIA CODZIENNEGO”
DLA KOBIET
Celem szkolenia jest przygotowanie kobiet niezależnie od wieku i wykształcenia, do jakiegoś organowania pracy, aby w każdym okresie życia wypełniały dobrze obowiązki wynikające z funkcji rodzinnych, zawodowych i społecznych. Koszt szkolenia wynosi jednorazowo 20 zł na okres 5 miesięcy.
Nauka składać się będzie z:
— samokształcenia,
— konsultacji i prelekcji znanych lekarzy, psychologów, pedagogów i prawników.
— pokazów i kursów prowadzonych przez kosmetyczki, fryzjerki, krawcowe i instruktorki żywienia.
Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu (razem 72 godziny).
Zgłoszenia przyjmuje Dział Społeczno-Samorządowy przy „Społem” PSS, ul. Czerwonej Armii 40, IV piętro, do dnia 31 stycznia.
Informacje telefoniczne pod numerem 644-51, w. 188, 189, 191. 1105-K1

Pracownicy poszukiwani
Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” we Wschowie, woj. zielonogórski — zatrudni zaraz
KANDYDATA na stanowisko kierownika działu obrotu rolnego.
Wymagane jest wykształcenie średnie rolnicze i 5 lat praktyki kierowniczej, wzgl. wykształcenie wyższe i 3 lata praktyki na stanowisku kierowniczym.
Warunki pracy do omówienia z Zarządem Spółdzielni. 43-K2

„SPOŁEM” Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu — zatrudni zaraz następujących pracowników z terenu Poznania i okolicznych powiatów:
— **KIEROWNIKÓW I ZASTĘPCÓW** do sklepów branży spożywczej — wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe lub podstawowe + praktyka w handlu.
— **AGENTÓW** kiosków spożywczych — wymagane wykształcenie podstawowe + praktyka w handlu.
— **AGENTÓW** kiosków galanterijno - pasmanteryjnego w Antoninku — wymagana znajomość branży.
— **KIEROWNIKÓW** stołówek — wymagane wykształcenie średnie + praktyka.
— **POMOCE** kuchenne — wymagane wykształcenie podstawowe.
— **BUFETOWE** do bufetów przyzakładowych — wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe + praktyka.
— **KUCHARKI** — wykształcenie zasadnicze + praktyka.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych „Społem” PSS w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 40, pokój 304 i 312. 1058-K1

Praca Nauka
Dobry szklarz - szlifierz zaraz potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34205g.
Przyjmę uczennicę, krawiectwo damskie. Poznań, ul. Prusa 2a m. 14, parter. 33337g
Przyjmę solidną pomoc do dzieci (jedno w wieku przedszkolnym i jedno w wieku szkolnym), za dobrym wynagrodzeniem — dzielnica Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33357g.
Cukiernik zaraz potrzebny. Ostrów Wlkp., Świerczewskiego — Wąsiewicz. 33369g
Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkalny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33377g.
Pomoc domowa potrzebna. Ul. Kościuszki 107 m. 8. 33380g
Przyjmę ucznia oraz zastępcę. Warsztat ślusarsko-tokarski. Poznań, Dąbrowskiego 88. 33417g
Pomoc do dziecka potrzebna. Zgłoszenia od 15 stycznia. Poznań, ul. Nowowiejskiego 24 m. 1, tel. 590-06, w godz. od 16-19. 33477g

Samotną panią do prowadzenia gospodarstwa przy Poznaniu do jednej osoby przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33529g.
Potrzebna pomoc domowa. Adres: Mazowiecka 7 m. 2, tel. 495-05. 33525g
Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 33188g
Który z uczniów klasy VIII chciałby przygotować się do egzaminów pod kierunkiem pedagogicznym? Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia: godz. 18-20. 33028g
Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7A. 30631g
Kto udzieli lekcji uczniowi klasy VIII (Stare Miasto). Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33425g.
Gry — na akordeonie i skrzypcach — uczy pedagog. Naramowicka 18 m. 4. 33428g

Kupno Sprzedaż
Kupię inspekt betonowy, okna, maty, kregi Ø 120, barak, rury, obornik, butle na gaz do kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33350g.
Kupię kiosk z rożnem. Zgłoszenia: Poznań, telefon 479-95. 33423g
Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór, poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 28976g
Sprzedam nowe biurko NRD, cena 1600 zł. Poznań, Listopadowa 1 m. 33. 33391g
Sprzedam sypanie kompletną, kompletną kuchnię. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33403g.
Jalówkę wysokocielną na dowlana, sprzedam. Michał Jędrzejowski, Duszniński Wlkp. 33333g
Sprzedam krowę po wyścieleniu. Ugory 85. 33347g
Sprzedam maszynę do liczenia BK 1. Tel. 585-81. 33361g
Sprzedam mierzwę po pieczarkach. Tel. 656-57. 33422g
Sprzedam tano dwa petkusi w dobrym stanie i prasę do kombajnu Vistula. Edmund Sobkowiak, Brzezie, poczta Słachcin, pow. Środa Wlkp., telefon 12-79. 33450g
Sprzedam telewizor kolorowy, nowy. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33460g.
Piec elektryczny pokojowy 2,7 kW sprzedam. Telefon 599-30, po południu. 33531g
Sprzedam okazjonalnie nową maszynę dziewiarską Veritas 360, dwupłytkową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33545g.
Sprzedam silnik Syreny 103 po remoncie bez prądu, rozrusznika, dodatkowego bloku z łukami. Poznań, Michał 11a m. 18. 33489g
Sprzedam szafę 3-drzwiową jasną. Małopolska 8a, oglądać od godz. 16. 33491g
Sprzedam kożuch damski, nowy. Poznań, Dzierżyńskiego 16 m. 4. 33497g

Samotną panią do prowadzenia gospodarstwa przy Poznaniu do jednej osoby przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33529g.
Potrzebna pomoc domowa. Adres: Mazowiecka 7 m. 2, tel. 495-05. 33525g
Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 33188g
Który z uczniów klasy VIII chciałby przygotować się do egzaminów pod kierunkiem pedagogicznym? Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia: godz. 18-20. 33028g
Tańców uczyć. Poznań, Mikołajewicza 27 m. 7A. 30631g
Kto udzieli lekcji uczniowi klasy VIII (Stare Miasto). Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33425g.
Gry — na akordeonie i skrzypcach — uczy pedagog. Naramowicka 18 m. 4. 33428g

Tanio sprzedam młocarnię MC-10 z prasa, silnik S-320 oraz ciągnik C 451 z podnośnikiem. Kazimierz Gałazka, Olsz, pow. Nowy Tomysl. 33519g
Sprzedam ciągnik C 401 po remoncie. Zdzisław Andrzejewski, Szewce, pow. Nowy Tomysl. 33518g
Sprzedam nowy silnik — kompletny do Wolgi. Pobiedziska, tel. 70, od godz. 15. 33558g
Futro białe — królik, sprzedam. Tel. 709-22. 33515g
Sprzedam wysokocielną krowę. Poznań - Sławie, Głęboka 78. 33516g

Samochody
Sprzedam Fiat 125 P — 1500, w okresie gwarancji 1972 r. z POLMO. Koszalin, tel. 38-25. 33392g
Samochód Wartburg — z 1971 r. — sprzedam. Konin, tel. 285-15, po godz. 16. 33429g
Sprzedam samochód marki Wartburg - Standard. Mały przebieg. Telefon 502-91, w godz. od 7 do 15. 33981g
Sprzedam Syrenę 103 do remontu. Br. Jakubowicz, Świątniki 77, p-ta Rzgów, pow. Konin. 955p
Trabant Combi 1970 r. — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 954p.
Lokale
Dziennikarz poszukuje mieszkania lub pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34353g.
Panienka pracująca poszukuje pokoju, najchętniej na Łazarzu. Tel. 654-89. 34025g
Mieszkanie na Dolnym Ślasku: 3 pokoje, kuchnia, c. o., (całość 74 m²) — zamienię na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33341g
Kupię M-2 lub M-1 własnościowe, ewentualnie pustą pokój wydzierżawie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33379g
Zamienię mieszkanie dwu pokojowe, samodzielne — na 3-pokojowe, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33365g.
Przyjmę panie na pokój. Gostyńska 39. 33389g

Nieruchomości
Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem 2800 m², działkę 2700 m², zabudowa wolna w Janikowie — sprzedaż właścicieli. Górski, Bogucin, ul. Gnieźnieńska 7. 33346g
Sprzedam dom z zabudowaniami, na działce 0,25 ha. Budynki murowane w dobrym stanie. Dogodna komunikacja PKP i PKS. Czesław Grzymalski, Robakowo 150, p-ta Gądk. 33336g
Sprzedam dom 5 izb. zabudowania gospodarcze, ogród, hektar ziemi, szkoła, poczta, kościół, autobus, kolej — w miejscu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33473g.
Kupię działkę do 1,500 m² w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33513g.
Sprzedam ziemię 1,77 ha w Śmiglu. Informacja — Śmigiel, Morownicka 2, pow. Kościan. 33537g
Sreń! Sprzedam dom jednorodzinny, garaż, ogród, wolne. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 33555g.

Zguby Różne
4 stycznia 73 przybłąkał się foksterier. Tel. 442-33 po 15. 34107g
27 grudnia 1972 r. zgubiono zegarek damski Seiko — japoński, takśówka — Jeżyce. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 66-05-99 od 20. 34031g
Nawlekanie korań na nitki nylonowe. Żydowska 7 — parter. 33309g
Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 31641g
Poszukuję stajni (dla 5 koni) ewentualnie adaptacji, obok pokój, dojazd MPK z Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1199-K1.
Oddam garaż na Świercie wie. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 33371g.
Garaż w okolicy ul. Rutkowskiego poszukuję. Tel. 615-74. 977p
Bezpyłowe cyklinowanie parkietów, podłóg, lakierowanie. Telefon 67-11-24. 33411g

Poznańskie
Przedsiębiorstwo Robót Drogowych
POSZUKUJE POKOI
z przeznaczeniem na kwatery na okres 1 roku.
Wysokość opłaty za 1 pokój wynosi w zależności od warunków mieszkalnych do 750 zł miesięcznie.
Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Kierownictwo Grupy Robót P-8 w Bednarach, poczta Pobiedziska, tel. 160. 33835g

Przetargi
Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań - Antoninek, ul. Warszawska 349 — OGŁASZAJA PRZETARG na kupno maszyn do leczenia, w granicach do 30.000 zł za sztukę — reflektujemy na:
— SUMATORY ELEKTRYCZNE,
— MASZYN KALKULACYJNE,
— ARYTMOMETRY ELEKTRYCZNE, RĘCZNE.
Oferty należy składać w ciągu 7 dni od dnia ukazania się ogłoszenia w prasie.
W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne i osoby prywatne. 1113-K1

Spółdzielnia Pracy „Obra” w Trzciel — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie 23.000 szt. KOMPLETÓW OKUC SKÓRZANYCH do walizek wiklinowych.
Termin wykonania sukcesywnie do końca lipca 1973 roku.
Do przetargu, który odbędzie się 31 stycznia 1973 r. o godz. 12 w Trzciel, zapraszamy jednostki gospodarki uspołecznionej oraz osoby fizyczne.
Oferty należy zgłaszać pod adresem: Spółdzielnia Pracy „Obra” w Trzciel.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu. 52-K2

Spółdzielnia Pracy „Obra” w Trzciel — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie 2500 szt. NIKLOWANYCH RAMEK do PARASOLI.
Termin wykonania — po 25 proc. kwartalnie.
Do przetargu, który odbędzie się 31 stycznia 1973 r. o godz. 11 w Trzciel, zapraszamy jednostki gospodarki uspołecznionej oraz osoby fizyczne.
Oferty należy zgłaszać pod adresem — Spółdzielnia Pracy „Obra” w Trzciel.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu. 53-K2

Dnia 10 stycznia 1973 r. zmarł nagle
dr med. ZBIGNIEW PIENIEŻNY
specjalista chirurg
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 stycznia 1973 r. o godz. 13.45 na cmentarzu komunalnym w Zielonej Górze przy ul. Wrocławskiej,
o czym zawiadamiają
pograżeni w głębokim smutku
żona, syn, córka z mężem i rodzina 75-K2

Dnia 10 stycznia 1973 r. odeszła od nas na zawsze, w 81 roku życia, moja najdroższa żona, nasza ukochana, troskliwa matka, śp.
z FRACKOWIAKÓW
MARIANNA KREGLEWSKA
I-voto Koczorowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 13.30 w Szwarczku na cmentarzu przy kościele parafialnym.
W ciężkim smutku pograżeni
mąż i dzieci z rodzinami 34254g

Dnia 11 stycznia 1973 r. zmarła niespodziewanie nasza była długoletnia pracownica i droga koleżanka
IRENA SZYMALA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 stycznia 1973 r. o godz. 9.50 na Junikowie.
Z serdecznym żalem żegnają ją
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy „Bipromasz” Oddział Projektowy Poznań 34351g

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 10 stycznia 1973 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 51, nasz najukochańszy, pełen dobroci serca mąż, ojciec, bratanek, szwagier, kuzyn i wujek
DOC. DR CHEMII
STEFAN LEWALSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 15 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.
Pograżone w smutku
żona, dzieci i rodzina 34346g
Poznań, Szydłowska 29 m. 1.

Dnia 10 stycznia 1973 r. zmarła nasza najukochańsza żona, mama, teściowa i babunia
MARIA STANDY
z domu Golebowska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 7.20 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona
RODZINA 34339g

Dnia 10 stycznia 1973 r. zakończył swój pracowity żywot po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 81, nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek i pradiadek, śp.
JÓZEF NIJAKI
były właściciel f-my Elektronia
Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Starolecie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA 34303g

Dnia 11 stycznia 1973 r. zmarł nasz były pracownik ADM nr 3 Poznań-Grunwald
BOGDAN IGŁA
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia
składają
Rada Zakładowa — Dyrekcja
oraz współpracownicy
Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkalnych Poznań - Grunwald 1236-K1

Dnia 8 stycznia 1973 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa babcia, prababcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 83, śp.
MARIA JAKUBOWSKA
odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim,
o czym zawiadamiają strapieni
dzieci i rodzina 34300g

Dnia 10 stycznia 1973 r. zmarła niespodziewanie, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, śp.
MARIA SZKLAREK
z d. Przybylska
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Klekru..
W nieutulonym smutku i żalobie pograżeni
mąż, siostry, bracia i rodzina 34326g
Poznań - Psarskie.

Dnia 11 stycznia 1973 r. po ciężkich i długich cierpieniach zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 78, śp.
BARBARA KUJAWA
z domu Feifer
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
O bolesnej stracie zawiadamiają
córkę, syn, synowa, zięć i wnuki 34280g
Poznań, Głogowska 195a m. 5.

Dnia 9 stycznia 1973 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, wuj, teść i dziadziś
KAZIMIERZ PRACZYK
powstańca wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm o godzinie 9.40 na Junikowie.
Strapieni
RODZINA 34225g
Poznań, Kościuszk 71 m. 4.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 stycznia 1973 roku zmarł
student II roku Wydziału Lekarskiego
Akademii Medycznej w Poznaniu
JAN SZYMKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 stycznia 1973 roku o godz. 12 na cmentarzu Poznań - Miłostowo.
Dziękuję Wydziału Lekarskiego 1216-K1

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 10 stycznia 1973 r. zmarła po długiej chorobie, w wieku 77 lat, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.
JADWIGA GIELNIAK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 stycznia 1973 r. o godzinie 13 na cmentarzu staroleckim.
RODZINA 34231g
Poznań, ul. Pochyła 21.

Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 stycznia 1973 r. odszedł od nas na zawsze po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Olejami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.
WACŁAW RADECKI
emer. kier. pocłagu
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 15.30 w Pobiedziskach.
Pograżona w smutku
RODZINA 34354g

Z głębokim żalem i z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia br. zmarła w Danii, przeżywszy lat 74, wiecznie żywa w naszej pamięci, nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia, prababcia, siostra, ciocia i szwagierka
JADWIGA ANTKOWIAK
z domu Wojtkowiak,
wdowa po powstańcu wielkopolskim
Marcinie Antkowiaku.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.
W ciężkim smutku pograżeni
córkę, syn, synowa, zięć i rodzina 34135g
Poznań, Gwardii Ludowej 51 m. 6.

Dnia 9 stycznia 1973 r. zmarł w 94 roku życia, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i brat
WINCENTY SIKORA
Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 11 w Chłudowie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA 34245g

Dnia 10 stycznia 1973 r. zmarł w Bogu po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 59
ZYGMUNT PAPRZYCKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 stycznia 1973 r. o godz. 14 w Zaniemyślu,
o czym powiadomiamy w smutku pograżona
RODZINA 34302g
Zaniemyśl, ul. Kilińskiego 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 stycznia 1973 r. po ciężkich cierpieniach, odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 66, nasz kochający mąż, ojciec, teść i dziadek
WOJCIECH ZEMBSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 13. I. 1973 r. o godzinie 14 na cmentarzu na Junikowie.
Pograżona w smutku
żona z rodziną 34327g
Poznań, Przemysłowa 70 m. 13.

Dnia 10 stycznia br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek
JÓZEF ŁOPATKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 10 na cmentarzu parafialnym w Murzynowie Kościelnym.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA 34235g
Murzynowo Kościelne, Poznań, Turew.

Dnia 9 stycznia 1973 r. zmarł mój drogi mąż, brat, szwagier, wuj i dziadek
WAWRZYN CZARNECKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim.
Pograżona w smutku
żona z rodziną 34352g
Poznań - Osiedle Warszawskie, Mogileńska 42.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana żona, matka, teściowa i babcia
MARIA GÓRSKA
z domu Peclak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżony
mąż z rodziną 34248g
Poznań, Orzeszkowej 15 m. 1.

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ożenek”. NOWY — g. 19 „Mój biedny Marik”. OPERA — g. 19 „Hrabina”. OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”. MARCINEK — g. 17 „Lajkonik”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Zabójcy” (USA 18 l.), g. 16, 18, 20 „Trzeba zabić tę miłość” (pol. 16 l.). KDF PAŁACOWE — g. 16 Imprezy noworoczne, g. 19.30 seans zamknięty. APOLLO — g. 10, 12, 13, 15, 19, 30 „Tyłko dla orłów” (ang. 14 l.). BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 20 „Wesele” (pol. 14 l.). CZERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15 „Był sobie lajdak” (USA 16 l.), g. 17, 30, 20 „Wakacje we czworo” (wi. 18 l.). GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Małżonkowie roku II” (fr. 14 l.). GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Dom wampirów” (ang. 14 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Seksolaki” (pol. 16 l.). KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Wakacje we czworo” (wi. 18 l.). MALTA — g. 16 „Kapitan Korda” (czes. 11 l.), g. 18, 20, 15 „Max i ferajna” (fr. 16 l.). MINIATURKA — g. 15, 30 „Pippi” (szwedz. 7 l.), g. 17, 30, 19, 30 „Konio krady” (USA 14 l.). OSIEDLE — g. 15, 30, 17, 30, 19, 30 „Love story” (USA 16 l.). PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Love story” (USA 16 l.). RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Anatomia miłości” (pol. 16 l.). RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17, 19, 30 „Znikający punkt” (ZSA 18 l.). SCALA — g. 15, 18, 20, 15 „Michał Strógow — kurier carski” (fr. 16 l.). WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Kot w butach” (jap. 7 l.), g. 18, 20 „Love story” (USA 16 l.). W CZASOWICZ (Puszczkowi) — g. 16, 18, 30 „Lew w zimie” (ang. 14 l.). WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 15, 20 „Wielka włóczęga” (fr. 11 l.). WRZOS (Mosina) — g. 16 „Obcy wstęp wzbroniony” (pol. 16 l.), g. 17, 19, 15 „Ballada o Cable’u Hogue’u” (USA 16 l.). FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Z krajów Dalekiego Wschodu”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Uroczysty koncert kameralny z okazji 25-lecia PFP: soliści — K. Szostek-Radkwa (mezzosopran), M. Koczorowski (obój).

DYZURY

SZPITAL: Internia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka chirurgia ogólna — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca od lat 14 — ul. Krzywiewicza 7; neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44. Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51. Apteki: Dzierżynskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęka 78 (dyżury nocne), Marcinowskiego 11 (cała doba), niedz. i święta. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93. Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8-21 (w nocy wypadki).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 8.30 Dla domu i dla ciebie; 8.54 Przerzany zawsze ubezpieczony; 9 Dla kl. VIII (nauka o człowieku); „Dieta cud”; 9.20 Turniej polskich zesp. instrument. Katowice — Opole — Gdańsk; 9.40 Dla przedszkoli: „Warszawska polećka”; 10.05 „Palmy w kuftrze” — fragm. opow.; 10.25 Koncert z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne; 11 Dla kl. VIII: „Co nam przyniesie Nowy Rok”; 11.20 Spotkanie z Riccarda del Turco; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Z poznańskich fonoteki muz.; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Transm. z Wisły Miedzynar. Konkursu Skołów Narciarskich o Puchar Przyjaźni; 14 Jak wróbel, jak szpak — rep. literacki; 14.20 Wieści, leniej, taniej; 14.40 Z muzyki baroku; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopów; 16.05 „Alfa i Omega”; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księżarskiej ławy; 19.30 Społem informujemy; 19.45 Koncert; 20.30 Zagrajże mi muzykę ko od ucha; 21 Gospodarskie rozmowy; 21.20 Muzyka; 21.30 Teatr PR: „Nieszczęście kochańka”; — słuch.: 22 Magazyn studencki; 23.10 O co to chodzi?; 23.15 Konc. kameralny — Z twórczości Brahmsa i Schuberta; 0.10 Konc. żywcem od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Gładowską. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: 7.50 Gra Mała Ork. n/d H. Beimeika; 8.35 Mapa bohaterstwa; 8.50 Mel. z Warmii i Mazur; 9 Mel. na głosy i instrum.

GŁOS WIELKOPOLSKI A 12 I 1973 Nr 10 (8982)

Szczególnie karygodna opieszałość

Opróżnione mieszkania nie mogą pozostawać miesiącami puste

W sytuacji poznańskiej, kiedy każde wolne mieszkanie liczy się na wagę złota, zastrzeżenia musi budzić fakt, że dzielnicowe władze kwaterunkowe dość opieszale — czasem dopiero po wielu miesiącach — przeznaczają opróżnione pomieszczenia innym lokatorom, lub — w przypadku lokali, nie nadających się do dalszego użytkowania — pozostawiają je na pastwę losu.

Wprawdzie istnieje w tej sprawie zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z maja 1970 r., że zasedlanie takich mieszkań, lub lokali użytkowych, powinno odbywać się w ciągu dwóch miesięcy od wy-

prowadzenia z nich dotychczasowych użytkowników, jednak często nie jest ono respektowane. Administracje domów mieszkalnych, podległe DZBM, we własnym interesie każde opuszczone mieszkanie natychmiast zgłaszają do właściwego wydziału kwaterunkowego. Za niezamieszkały lub nieużytkowany lokal nikt przecież nie płaci, a więc straty finansowe z tego tytułu ponoszą ADM-y.

Podczas wakacji bawili w Mosinie

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1 zorganizowało w Mosinie podczas minionych wakacji udane zimowisko dla dzieci pracowników przedsiębiorstwa, podległych Zjednoczeniu Budownictwa Przemysłowego „Zachód” we Wrocławiu. Przez 11 dni w Mosinie bawili 163 dzieci budowlanych z Głogowa, Gorzowa, Poznania, Polic, Zielonej Góry i Wrocławia. (na)

Czy podpisałeś już deklarację na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia

W kwietniu drugi hotel dla budowlanych

Dzięki budowie w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej hoteli robotniczych poprawie ulegają warunki mieszkaniowe pracowników budowlanych.

Na wspomnianym terenie staną 4 hotele, każdy po około 300 miejsc. Jeden zamieszkuje już załoga „Hydrobudowy 7”. Kolejny hotel gotowy będzie w kwietniu tego roku. Przeznaczony on będzie dla załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4, która jest generalnym wykonawcą budowy zespołu hoteli robotniczych. Równocześnie prowadzone są roboty przy wznoszeniu trzeciego, tzw. centralnego hotelu, w którym mieścić się będą także wspólne pomieszczenia, jak np. socjalne, administracyjne itp. Zakończenie jego budowy nastąpi w 1974 r., a służyć on będzie załozce Poznańskiego Kombinatu Budowy Domów w Suchym Lesie.

Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa, które jest inwestorem hoteli, czyni starania, by jeszcze w tym roku rozpocząć budowę ostatniego z zaprojektowanych tu obiektów dla pracowników, m. in. PPB nr 5 i PPRI. Jeśli starania te uwieńczone zostaną sukcesem, wówczas zakończenie całej budowy nastąpiłoby wcześniej, niż się spodziewano. (a)

menty: 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Muz. pocztówki bałtyckie; 10.25 „Gdzie kupić rodziców” — opow.; 10.45 Soliści z orkiestra; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Opowiadanie Jerzego Koczka; 13.40 „Mi straszywie piękne słowa — Antoni Wichura”; 14.05 Przeboje znanego Morza Śródziemnego; 14.30 Estrada Przyjaźni; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Konc. Chóru; 15.20 Kwa drans dla Zesp. „Bossa Rio”; 15.35 Czytanie „Ruch Muzyczny”; 17.15 Aud. sport.; cz. II: „Sędzia to też tylko człowiek”; 17.25 Poznański konc. żywcem; 17.55 Radioexpress; 18.10 Felleton pt.: „Wyrównywanie szans”; 18.20 „Sonda” — dzw. magazyn ekon.- społ.; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. Konc. Symf. z Katowic; 21.13 Kantata elementarna — wiersze E. Fisera; 21.23 Muz. rozrywk.; 22.33 Dźwięczor tańczymy?; 23.20 H. Debiel zaprasza.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Zbrodnia bez kłamki — gawęda; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Mel. — wizerunki; 9 „Cale zdanie nieboszczyka” — odc. 23; 9.10 L. Bocherini: Symfonia A-dur; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Piosenki o... piosenkach; 9.58 „Studium na trio i big band” Guentera Gollascha; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Wzrostko dla pań; 11.45 „Dziwne losy

le brak mieszkań, szereg lokali stało mieszkaniem pustych. Za tego rodzaju lekceważenie potrzeb ludzkich winno wyciągać się wobec opieszalego urzędników konsekwencje służbowe. (a)

Jest jednak jeszcze inny aspekt tej sprawy. Puste mieszkania są łakomym kąskiem dla „dzikich lokatorów”. I tak też się najczęściej dzieje, że lokale, nawet jeśli nie nadają się one do zamieszkania (strychy, piwnice itp.) — i z tej przyczyny się je opróżnia, w krótkim okresie znów stają się „za siedlone”, tym razem jednak bez zezwolenia, samowolnie.

A można tego chaosu uniknąć, jeśli z chwilą opróżnienia pomieszczeń natychmiast wydziały kwaterunkowe skierują do nich nowych lokatorów, lub przeznaczą je na powiększenie powierzchni pralniczych, suszarni, lub na zwiększenie liczby piwnic. W starym budownictwie nigdy takich pomieszczeń nie jest za dużo.

Poruszoną przez nas problemem zajęły się także ostatnio władze miasta, które zainteresowały nim przede wszystkim Wydział Spraw Mieszkańców i Komunalnych Prezydium RN Poznania. Nie może na tolerować dalej sytuacji, by w mieście, które odczuwa sta-

Obniżenie ciśnienia wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu donosi, że w związku z pracami konserwacyjnymi na urządzeniach wodociągowych w niedzielę, dnia 14 stycznia 1973 r. nastąpi obniżenie ciśnienia wody w sieci wodociągowej w godzinach od 6 do 15. Prosimy mieszkańców dzielnicy peryferyjnych i wyżej położonych oraz zakłady przemysłowe o zabezpieczenie sobie odpowiednich zapasów wody. (1189M)

Jane Eyre” — odc. 7; 12.25 Za kierownicą; 13 Na łódzkiej antenie; 15.10 Album muz. uniwersalny; 15.30 Radiowa encyklopedia kultury; 15.55 „Afryka mówi” — gra i śpiewa grupa Sly and the Family Stone; 16.05 Algierskie refleksje — gawęda; 16.15 Herbie Mann gra przeboje; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Cale zdanie nieboszczyka” — odc. 24; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Wspomnienie o mistrzu; 18 Muzykalny defekt; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tylko po hiszpańsku; 19.05 Pow. w wyd. dżw.: „Piłna przesyłka do Londynu” — odc. 6; 19.45 Muzyczna poczta UKF; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Ilustrowany tygodnik rozrywk.; 21.50 Opera Ch. Gounoda: „Romeo i Julia”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Ze spóbi The Doors; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Współczesna poezja grecka; 23.05 Konc. tylko dla melomanów — Festiwal Pablo Casals — Puerto Rico 1972; 23.50 Na dobranoc śniawa Milva.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 15, 17, 19, 22.

PIĄTEK — PROGRAM I: 8.10 — „Porwanie” — fab. film włoski. Od

TELEWIZJA

Na nowe przystanki jeszcze poczekamy

Jesienią ub. roku pisaliśmy o projektach przeniesienia pętli autobusowej dla wszystkich linii, kończących dotąd swoje kursy przy Bałtyku na ul. Stalingradzką koło Domu Technika. Jeden z naszych Czytelników zwrócił się do nas listownie z pytaniem, czy projekt ten jest nadal aktualny. Jest. Ale jak wiemy na przeszkodzie, stanęły roboty ziemne na ul. Dąbrowskiej, zapowiadane początkowo na 10 dni, a trwające już bez mała 2 miesiące.

Poinformowano nas w Zarządzie Dróg, Mostów i Zieleni, że prace, wykonywane na ul. Dąbrowskiej (na odcinku od Roosevelta do Mickiewicza) polegają na przelokowaniu sieci wodociągowej i gazowej w związku z zaplanowanym przesunięciem w tym miejscu torowiska tramwajowego. Tak duże opóźnienie powstało na skutek na potknięcia przez brygady Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodno-Kanalizacyjnych (głównego wykonawcy robót) nie zaznaczonych w dokumentacji elementów uzbrojenia. W ciągu najbliższego tygodnia przewiduje się przejście z tymi robotami ulicy Mickiewicza, co będzie się wiązało z kilkudniowym jej zamknięciem.

Tak więc dopiero po ukończeniu całości prac, co potrwa jeszcze do końca kwietnia, nastąpi przeniesienie końcowych (i początkowych) przystanków dla autobusów linii 59, 59 bis, 69 i 77.

Wówczas trasa tych autobusów pobiegnie ulicami: Świerczewskiego, Zeylanda, Zwierzyniecką, Kaponie, Roosevelta, m. Teatralnym do Domu Technika i z powrotem przez ulice: Czerwonej Armii, Kaponie, Zwierzyniecką, Zeylanda i Świerczewskiego. (kad)

lat 16; 9.55 — Wychowanie obywatelskie kl. VII — Mój kolega; 10.55 — Wychowanie techniczne kl. VII-VIII — Obróbka szkła; 11.55 — Chemia kl. VIII — Sól kamienia; 15.20 — Politechnika TV — Ma tematyka — kurs przygotowawczy „Granice funkcji” — cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telefora — w programie filmy z serii „Przygody Colargola” i „Gabi i Dorka”; 17.25 — Nie tylko dla pań; 17.45 — Spotkanie ze Stanisławą Celińska; 18.25 — Teleskop; 18.45 — Za kierownicą; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Ostatni rok” — film dokum. prod. TV radz. cz. I; 20.55 — Panorama Tygodnia; 21.35 — Teatr TV na Świecie — „Moja ulica” — wg sztuki Izydora Szoka — spektakl TV Radz. — (kolor); 22.50 — Dziennik; 23.10 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 16.30 — Nauczyciel tańca; 17.05 — „Władza” — („Hrabina Cosel”) — cz. II — fab. film polski; 17.50 — Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — „U polskiej kolebki X Muzy”; 18.30 — Język angielski; 19 — Misteria; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Sootkanie z Z. Kossakowskim; 20.40 — „Góra narozna” — polski film dokum.; 21.50 — 24 godzin — (kolor); 22 — Dziecko w świecie dorosłych; 22.30 — Język angielski w nauce i technice (powt.).

Egzaminacyjne emocje

Podobno dobry student przed sesją egzaminacyjną traci na wadze tyle, ile waży łącznie podręczniki i skrypty, z których się obkłada. Bez wątpliwości zaś prawdą jest, że przed egzaminem trema dosięga każdego, nawet tych, co to są w danym przedmiocie — mówiąc studentem językiem — „ostrzy, jak żyłki”.

Fotoreporter „Głosu” podpatrzył swym obiektywem grupkę studentów V roku Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej przed jednym z egzaminów.



Bardzo ważny jest cstałni rzut oka w notatki, przerywany od czasu do czasu czytaniem westchnieniem: „Wszystko zupełnie mi się kręci...”.

ODPOWIADAMY

Leon K., Tarnowo Podgórne. — Przewody kominowe od palenisk kuchennych gospodarstwa domowego, jak i centralnego ogrzewania winny być czyszczone co 6 tygodni. Wysokość opłat określa cennik, który posiada kominarz. Powinien on na żądanie okazać go. (2499) A. St. — W sprawie pełnomocnictwa w książeczce należy zwrócić się do PKO. Tam otrzyma pan dokładne dane oraz wszelkie informacje. (2666) J. T. — Kto chowa zwierze, lub się nim opiekuje (431 Kodeks Cywilny), obowiązany jest do naprawienia krzywdy przez nie wyrządzonej, niezależnie od tego, czy zwierze było pod nadzorem, czy też zabiłoby się, czy uciekło. Jest jasne, że za wyrządzenie szkody musi pan ponieść konsekwencje. (2731)

Na przykładzie Nowego Miasta

Budżet wykładnikiem rozwoju

Sesje rad narodowych na początku nowego roku oszczędzają niezmiennie wokół spraw związanych z budżetem, warunkującym bezpośrednio rozwój każdej dzielnicy. Znamienne, że subwencje jakimi dysponuje Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Nowe Miasto co roku wzrastają o blisko 30 procent. Wzrost ten obejmuje zarówno wydatki bieżące, jak i sfinansowanie inwestycji i remontów kapitalnych.

Dla mieszkańców dzielnicy istotna jest nie tylko globalna wielkość proponowanego budżetu, ale przede wszystkim jego przeznaczenie. Wydział Rolnictwa i Leśnictwa planuje wykorzystanie prawie 2 mln. zł na m. in. meliorację i konserwację urządzeń wodno-melioracyjnych rzeki Michałki, Głuszyny i Głównej, na opracowanie instrukcji eksploatacji deszczowni dla PGR Naramowice, rozwój Miejskiego Zakładu Weterynarii, zwalczanie zakaźnych chorób zwierząt itp. Zaplanowano również załazenie gruntów porolnych w okolicy Głuszyny, Staroleki, Krzesin i Spławia.

Z innych spraw, dla mieszkańców najistotniejszych, bo związanych z gospodarką komunalną, proponuje się budowę ok. 300 nowych punktów oświetleniowych i modernizację starych (m. in. na Ratajach). Wzrosną również wydatki na konserwację zieleni miejskiej, remonty nawierzchni jezdni i chodników, remonty kapitalne budynków mieszkalnych (zarówno państwowych, jak i prywatno-czynszowych) oraz studni publicznych i na prace porządkowe.

W projekcie budżetu nie pominięto również dotacji na rozwój szkolnictwa wszelkich

typów, kultury fizycznej, sportu, turystyki i wypoczynku. Wydatki na te cele obejmą 13 mln. złotych, a spośród wielu propozycji wymienimy tylko: planowany wzrost o 11 oddziałów nowej szkoły podstawowej na Ratajach, poszerzenie przedszkola na tym osiedlu, remonty kapitalne szkół nr 14, 61, 86, przedszkola nr 82 oraz Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego. Na zwiększenie środków mogą liczyć: lecznictwo otwarte, punkty położnicze, stacje sanitarno-epidemiologiczne, żłobki i domy małego dziecka.

17 bm. radni Nowego Miasta zbiorą się na swej sesji, by przedyskutować, uzupełnić i zatwierdzić plan budżetu dla swej dzielnicy. Od wszystkich jej mieszkańców zależeć będzie jednak najpełniejsze i najkorzystniejsze zagospodarowanie planowanych funduszy. Jest to ten z rozdziałów społecznej aktywności, w którym zawsze można doszukać się niezbędnych rezerw. Ich wykorzystanie będzie najlepszą formą sprawdzianu dla Nowego Miasta. (ask)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

● Czy zakaz wjazdu, umieszczony przed ul. Nowowiejskiego na odcinku — od pl. Wolności do 23 Lutego obowiązuje również kierowców taksówek? — pytają mieszkańcy mieszkających na tym odcinku budynków. Zdarza się bowiem, że ktoś jest chory, czy też wraca ze szpitala i chętniej podjechać pod swój dom — lecz kierowca odmawia. Czy słusznie? ● Na ul. Winiarskiej do budynku nr 54 na chodniku i jezdni jest zawsze czysto. Natomiast idąc wyżej, w stronę ulicy Leonarda, chodnik i jezdnie wyglądają jak wielkie śmietnisko. Czyżby tych dozorów przy ul. Winiarskiej nie obowiązywało utrzymanie czystości przed posesjami?

● Pasażerowie autobusu linii nr 56 mają kłopoty z wysiadaniem przy ul. Kotowo-Uradzkiej. Chodnik i ulica pełna dziur, o wypadku więc nie trudno. Może dążyć się wyrównać jezdnię oraz chodnik.

...i odpowiedzi

● Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny wyjaśnia, że list do Kanady, wysłany pocztą lotniczą, kosztuje: opłata zasadnicza 4 zł, a opłata za przesyłkę lotniczą za każde 5 g. wagi 1,20 zł. Tak więc list o wadze 20 g. powinien kosztować 8,80 zł.